

Kacper Koman¹

Skarga na wyrok sądu odwoławczego w procedurze karnej – sześć lat obowiązywania²

Streszczenie

Tekst dotyczy zagadnienia wprowadzenia do procesu karnego instytucji skargi na wyrok sądu odwoławczego. Autor przeanalizował historyczne uwarunkowania, które przesądziły jej ustanowienie, pozycję skargi w systemie środków zaskarżenia oraz doświadczenia orzecznictwa Sądu Najwyższego wypracowane w związku z jej rozpoznawaniem. Praca podsumowuje również wyniki własnych badań orzeczniczych skupionych na podstawach skargowych oraz skuteczności wnoszonych skarg.

Słowa kluczowe

Skarga, sąd odwoławczy, wyrok kasacyjny, proces karny, model reformacyjny, badania orzecznictwa, Sąd Najwyższy.

1. Wprowadzenie

Prawo karne jest w państwie demokratycznym gałęzią prawa, którą określać można mianem *ultima ratio*. Nie ma bowiem w całym systemie prawnym takich narzędzi, które z jednej strony nakierowane są na ochronę częstokroć najistotniejszych wartości uznawanych za cenne lub wartościowe we właściwym dla cywilizacji europejskiej systemie norm,

¹ Kacper Koman, aplikant sędziowski w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury oraz doktorant w Szkole Doktorskiej Nauk Społecznych w dyscyplinie nauki prawne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, ORCID: 0000-0003-1860-8420, kacper.koman@doctoral.uj.edu.pl.

² Artykuł jest skróconą wersją pracy magisterskiej autora o takim samym tytule, która zajęła pierwsze miejsce w Drugiej edycji Konkursu o nagrodę I Zastępcy Prokuratora Generalnego – Prokuratora Krajowego za najlepszą pracę magisterską w 2022 r. Autor obronił pracę na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w czerwcu 2022 roku. Promotorem pracy była dr hab. Dobrosława Szumilo-Kulczycka, prof. UJ.

a z drugiej – które umożliwiają najgłębszą i najdotkliwszą ingerencję w nie. Dążąc przede wszystkim do prewencyjnego oddziaływania na potencjalnych sprawców przestępstw i odstrasząc od ich popełniania w oparciu o imperium państwowe, prawo wyposaża jednocześnie organy je stosujące we władzę i obowiązek reakcji na dokonane naruszenia norm sankcjonowanych. Owa reakcja następuje w zróżnicowany sposób, a jej naczelnym przymiotem powinna być trafność. Tym samym sąd, korzystając z niezwykle rozbudowanego systemu kar i innych środków oddziaływania, posiada możliwość właściwego określenia sprawiedliwej odpłaty, jaką winien ponieść sprawca popełnionego przestępstwa. Nie ma przy tym wątpliwości, że normy procedury karnej stanowią rolę służebną względem prawa materialnego. Nie należy jednak umniejszać roli ustawy procesowej. To ona, właśnie przy pomocy (niekiedy bardziej lub mniej poprawnych pod kątem techniki prawodawczej) zawartych w sobie norm, pozwala przekuć prawo materialne i dekodowane z niego normy sankcjonowane oraz ustawowe zagrożenie przypisane przez ustawodawcę za dane typy czynów zabronionych w orzeczenie stwierdzające winę lub jej brak oraz aplikujące określony rodzaj reakcji prawokarnej lub odmawiające tego. Naczelną zasadą procesu karnego, jaką winien kierować się każdy organ biorący udział w procesie wymierzania sprawiedliwości na gruncie prawa karnego jest zagwarantowanie, że sprawca przestępstwa zostanie pociągnięty do odpowiedzialności, a osoba niewinna takiej odpowiedzialności nie poniesie (tak art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k.³).

Jednocześnie jednak trzeba mieć na względzie, że aksjologiczne założenie, jakie stoi za prawem i procesem karnym nie pozwala uznać, że oczekiwanie na sprawiedliwe i prawomocne rozstrzygnięcie może trwać w nieskończoność. Już bowiem sama Konstytucja⁴ w art. 45 ust. 1 formułuje wymóg, aby rozpatrzenie sprawy nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki. Proces karny, a w szczególności skierowanie go przeciwko jednostce, co do zasady wiąże się z określonym stopniem dolegliwości dla niej. Zwrócić można tu uwagę na kilka aspektów. Po pierwsze, podmiot procesu karnego jest nierzadko objęty stosowaniem środków zapobiegawczych, które w najdotkliwszej formie mogą przybierać postać tymczasowego aresztowania, a więc faktycznego pozbawienia wolności bez prawomocnego orzeczenia sądowego co do istoty sprawy. Ponadto, tok procesu karnego wywołuje oczywiste i zrozumiałe obawy o przyszłe ży-

³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 1997 r., Nr 89 poz. 555 z późn. zm.), dalej jako k.p.k.

⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., Nr 78 poz. 483 z późn. zm.)

cie osobiste i zawodowe oskarżonego, ponieważ stawia go w stanie zawieszenia w oczekiwaniu na rozstrzygnięcie sprawy przez osoby trzecie, tj. skład sądu orzekającego w sprawie. Dodatkowo, negatywne konsekwencje faktu prowadzenia w stosunku do określonej osoby postępowania karnego nierzadko mogą również wywoływać wyjątkowo negatywne konsekwencje społeczne, a to związane z rozpowszechnianiem informacji już o samym fakcie bycia podejrzanym lub oskarżonym w sprawie karnej. To zaś prowadzić może do utraty zaufania w relacjach towarzyskich lub biznesowych oraz szeregu niekorzystnych następstw trudnych do obiektywnego miarkowania, i to pomimo formalnego obowiązywania domniemania niewinności. Po drugiej stronie procesu na ostateczne osądzenie oskarżonego oczekuje zaś pokrzywdzony, który z zapadłego orzeczenia może odnosić materialne korzyści lub moralne poczucie sprawiedliwości z faktu ukarania sprawcy. Tym samym pożądanym jest, aby proces karny toczył się sprawnie, a sprawiedliwość wymierzana była niezwłocznie. Nierzadko spóźniona sprawiedliwość nie jest już bowiem sprawiedliwością, co właściwie oddaje anglosaskie przysłowie „*justice delayed, is justice denied*”. W celu urzeczywistnienia przywołanej powyżej normy konstytucyjnej ustawodawca jest więc zobowiązany do kształtowania procesu w taki sposób, aby gwarantował on m.in. efektywność czasową w ściganiu i osądzeniu przestępstw. Za jeden z takich instrumentów uznawać z kolei można wybór metody orzekania reformatoryjnego przez sądy odwoławcze w toku postępowania i powiązane z nim instrumenty prawne, gwarantujące przestrzeganie przyjętego w kodeksie rozwiązania.

Niniejszy tekst poddaje zaś pod rozważenie stosunkowo nowy, acz konstrukcyjnie znany z innych procedur w systemie prawnym środek zaskarżenia, jakim jest skarga na wyrok sądu odwoławczego w postępowaniu karnym, stanowiący przejaw dążenia przez ustawodawcę do usankcjonowania ustanowionego modelu reformatoryjnego, który czyni orzekanie kasatoryjne w procesie sytuacją *de facto* wyjątkową i niejako zmusza sąd odwoławczy do zwiększonej, aniżeli w przypadku modelu kasatoryjnego, pracy nakierowanej na ewentualną korekturę orzeczenia zapadłego przed sądem pierwszej instancji.

2. Rys historyczny ustanowienia skargi przeciwkasatoryjnej w postępowaniu karnym

Wraz z zanegowaniem kierunku zdecydowanej kontrydiktoryjności procesu karnego oraz przejściem na mieszany, apelacyjno-reformatoryjny mo-

del postępowania przed sądem drugiej instancji reformą k.p.k. z 2016 r.⁵, ustawodawca postanowił zabezpieczyć ukształtowany stan prawny (w szczególności jeśli chodzi o konstrukcję art. 437 § 2 k.p.k.) poprzez wprowadzenie instytucji skargi na wyrok sądu odwoławczego (dalej określanej również jako skarga lub skarga przeciwkasatoryjna). Skarga ta, jak mylnie można by sądzić po nadanej jej nazwie, nie może być jednak skierowana przeciwko każdemu wyrokowi sądu drugiej instancji, a wyłącznie przeciwko wyrokowi uchylającemu zaskarżone orzeczenie sądu pierwszej instancji i przekazującemu sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Jak wynika z uzasadnienia załączonego do projektu nowelizacji k.p.k. z marca 2016 r., inspiracją dla prawodawcy przy tworzeniu przepisów skargi na wyrok sądu odwoławczego były przepisy Kodeksu postępowania cywilnego⁶, konkretnie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. i obowiązująca tam od maja 2012 r. instytucja zażalenia do Sądu Najwyższego na orzeczenie uchylające wyrok sądu pierwszej instancji i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania⁷. Projektodawca w sposób jasny dał wyraz dostrzeganych przez siebie korzyści z funkcjonowania takiego rozwiązania. Wskazano, że jest ono „przydatne przede wszystkim ze względu na praktyczne korzyści z niego wynikające, polegające m.in. na eliminowaniu bezzasadnych uchyleń wyroków, co bez wątpienia wpływa na przyspieszenie postępowania. Spełnia ono również funkcję prewencyjną, powstrzymując sądy odwoławcze przed pochopną kasatoryjnością orzekania”⁸.

Można zauważyć, że projektodawca motywom wprowadzenia do procedury karnej całkowicie nowego środka zaskarżenia orzeczeń sądowych nie poświęcił zbyt wiele uwagi⁹. Wszystkie argumenty przemawiające za wprowadzeniem do Kodeksu nowego rozdziału 55a zawierające-

⁵ Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 437), która weszła w życie z dniem 15 kwietnia 2016 r.

⁶ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 1964 r., Nr 43 poz. 296 z późn. zm.), dalej jako k.p.c.

⁷ Art. 394¹ § 1¹ został dodany do k.p.c. ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., Nr 233 poz. 1381) Regulacja weszła w życie 3 maja 2012 r.

⁸ Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Sejm VIII kadencji, druk nr 207, s. 11.

⁹ O lakoniczności przygotowanego uzasadnienia do tak złożonej ustawy w ogólności – Ł. Chojniak, Prawda materialna *versus* kontrydktoryjność, czyli kilka krytycznych uwag na temat założeń oraz wybranych rozwiązań szczegółowych kolejnej noweli Kodeksu postępowania karnego z dnia 11 marca 2016 r., (w:) S. Steiborn, K. Woźniowski (red.), Proces karny w dobie przemian. Zagadnienia ogólne, Gdańsk 2018, s. 51–52.

go unormowania skargi na wyrok sądu odwoławczego zostały zamieszczone na niecałej jednej stronie dokumentu uzasadnienia. Co szczególnie zaskakujące, projektodawcy nie wypowiedzieli się w żaden sposób z jakiego powodu zdecydowali się wprowadzić do Kodeksu instytucję mobilizującą sądy odwoławcze do orzekania nie-kasatoryjnego, pod rygorem uchylania wydawanych przez nie orzeczeń, zaledwie po niecałym roku obowiązywania reformatoryjnego modelu postępowania apelacyjnego.

Wartość przygotowanego uzasadnienia pod kątem analizowanego problemu oceniać należy więc jako mało przydatną dla zidentyfikowania rzeczywistego celu projektodawcy. Na uwagę zasługuje także fakt, że uzasadnienie projektu ustawy, choć stanowi materię nieobjętą regulacją konstytucyjną (art. 118 ust. 3 Konstytucji wyraża wyłącznie obowiązek zawarcia w uzasadnieniu skutków finansowych wykonania ustawy), winno spełniać szereg wymogów określonych w art. 34 ust. 2 Regulaminu Sejmu¹⁰. Tym samym dokument uzasadnienia powinien m.in. wykazywać różnicę pomiędzy dotychczasowym a projektowanym stanem prawnym, a także przedstawiać rzeczywisty stan w dziedzinie, która ma być unormowana. Załączone uzasadnienie czyniło zadość tym wymogom w sposób jedynie iluzoryczny. Stan taki uznawać można za negatywny i niesprzyjający tworzeniu prawa w sposób zgodny z konstytucyjnym standardem wypracowanym przez orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego.

W przestrzeni publicznej również nie sposób odnaleźć jakichkolwiek sygnałów ze strony doktryny, orzecznictwa lub praktyków prawa z okresu od lipca 2015 r. do marca 2016 r., przemawiających za koniecznością tak szybkiego wdrożenia narzędzia kontrolnego wymierzonego w sądy odwoławcze. Wręcz przeciwnie, w czasie prac parlamentarnych nad nowelizacją w okresie od stycznia do marca 2016 r. oraz niedługo po uchwaleniu ustawy, środowiska prawnicze w sposób jednoznacznie krytyczny wypowiedziały się o wprowadzonej instytucji skargi na wyrok sądu odwoławczego. Podnoszone wówczas argumenty dotyczyły przede wszystkim realnego wydłużenia procesu karnego oraz braku danych potwierdzających wadliwe orzecznictwo sądów drugiej instancji, których pozyskanie było zresztą niemożliwe z uwagi na zbyt krótki czas pomiędzy wejściem w życie nowelizacji z 2013 r. a nowelizacją z 2016 r.¹¹ O projekcie ustawy

¹⁰ Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. – Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (M.P. 1992 r., poz. 185 z późn. zm.)

¹¹ Zaprezentowane wówczas stanowiska Krajowej Izby Radców Prawnych, Krajowej Rady Sądownictwa, Naczelnej Rady Adwokackiej oraz Sądu Najwyższego odnoszące się wprost do wprowadzenia rozdziału 55a k.p.k. kompleksowo przedstawia P. Czarnecki w artykule Skarga na wyrok sądu odwoławczego. (Non)sens nowego rozdziału

ustanawiającym m.in. skargę przeciwkasatoryjną negatywnie wypowiedział się również Sąd Najwyższy. Uwagi do projektu ustawy zostały przedłożone Sejmowi 29 lutego 2016 r.¹² W dokumencie, poza odniesieniem się do wybranych rozwiązań proponowanych w ustawie, zawarto istotne, generalne spostrzeżenie, rzutuujące na ton całej sporządzonej opinii tj. stwierdzenie, że ustawodawca czyni „aprioryczne założenie, że poprzednie rozwiązania [legislacyjne – przypis Autora] są wadliwe i wymagają zmiany”¹³. Zagadnieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego poświęcony został odrębny punkt opinii¹⁴. Wypowiedź Sądu Najwyższego była w tym zakresie jednoznacznie negatywna. Wskazano, że wprowadzenie do systematyki Kodeksu postępowania karnego analizowanej instytucji obarczone będzie różnego rodzaju problemami, których występowanie wpływać będzie niekorzystnie na długość postępowania. Wśród nich wskazano czas potrzebny na:

- kontrolę spełnienia wymogów formalnych wniesienia skargi, czas potrzebny na doręczenie jej odpisów innym stronom postępowania, a także okres oczekiwania na sporządzenie i nadesłanie do sądu odwoławczego ewentualnych odpowiedzi na złożoną skargę,
- wyznaczenie profesjonalnego pełnomocnika (albo obrońcy) z urzędu dla celu sporządzenia i podpisania skargi, a to z uwagi na objęcie tego środka prawnego przymusem adwokacko-radcowskim i czynności związane z takim postępowaniem, m.in. weryfikację stanu majątkowego strony,
- rozpoznanie skargi przez Sąd Najwyższy.

Mimo, że Sąd Najwyższy odnotował istotne podobieństwa konstrukcyjne pomiędzy projektowaną instytucją skargi, a funkcjonującym (w czasie sporządzania opinii od kilku lat) zbliżonym środkiem zaskarżenia w procedurze cywilnej, tj. zażaleniem do Sądu Najwyższego, SN wskazując na istotne ryzyko w postaci zbędnego przedłużenia postępowań karnych z uwagi na procedurę skargową nie odniósł tego zarzutu do wypracowanych doświadczeń w zakresie rozpoznawania spraw zażaleniowych w Izbie Cywilnej. Nie został więc skonkretyzowany argument o ryzyku pozbawionego celu przedłużania postępowań karnych, wyłącznie

55a Kodeksu postępowania karnego?, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych, Kraków 2016, z. 2, s. 85–93.

¹² Uwagi Sądu Najwyższego do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 29 lutego 2016 r., <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?documentId=CC7AB6DB0551BFC0C1257F6B003FCB99> (dostęp: 2 maja 2022 r.).

¹³ Uwagi Sądu Najwyższego..., s. 3.

¹⁴ Uwagi Sądu Najwyższego..., pkt. VIII (s. 22–25).

za cenę rozpoznania wniesionej skargi. Konkluzją Sądu Najwyższego był postulat całkowitej rezygnacji z projektowanego rozwiązania, ewentualnie odsunięcia w czasie decyzji o jego wprowadzeniu o co najmniej kilka lat po to, aby umożliwić sądom ukształtowanie praktyki orzeczniczej i wypracowanie podstaw do formułowania oceny o efektywności orzekania reformatoryjnego. Alternatywą dla tej koncepcji miało być zaś przeniesienie właściwości funkcjonalnej do rozpoznawania wnoszonych skarg z Sądu Najwyższego na poziom sądów apelacyjnych lub zastosowania rozwiązania funkcjonującego w innym postępowaniu prowadzonym po uprawomocnieniu się zapadłego orzeczenia, tj. wznowienia postępowania sądowego zakończonego prawomocnym orzeczeniem (art. 544 § 1 i 2 k.p.k.) i rozdzielenie właściwości funkcjonalnej pomiędzy Sąd Najwyższy i sądy apelacyjne. W celu zapobieżenia nadużywaniu instrumentu skargi jako środka nieobjętego obowiązkiem uiszczenia należnej opłaty, Sąd Najwyższy postulował uwzględnienie skargi w grupie środków podlegających opłacie na wzór kasacji. Z szeregu uwag przedstawionych przez Sąd Najwyższy, ostatecznie skutek osiągnął wyłącznie argument finansowy. Decyzją ustawodawcy wyrażoną w art. 539f k.p.k., nastąpiło odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisu art. 527 § 5 k.p.k., a więc normy zawierającej delegację ustawową dla Ministra Sprawiedliwości do ustalenia wysokości opłaty od kasacji (i odpowiednio od skargi) w sprawach karnych.

Idea wprowadzania do ustaw procesowych środka prawnego przysługującego stronie, która niezadowolona z wydania przez sąd odwoławczy (względnie organ odwoławczy) rozstrzygnięcia kasatoryjnego, miałaby możliwość poddania go weryfikacji jest obecnie wspólna dla polskiego prawa karnego, cywilnego i administracyjnego. W działaniach ustawodawcy w latach 2011–2017 można bowiem zauważyć systematyczne ustanawianie we właściwych aktach prawnych przepisów, które pozwalają kwestionować wspomniane rozstrzygnięcia. Pierwszeństwo na tym tle przysługuje postępowaniu cywilnemu, gdzie – jak wspomniano – od maja 2012 r. funkcjonuje zażalenie do Sądu Najwyższego na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego. Kolejną gałęzią prawa, obok postępowania karnego, która została objęta instrumentem weryfikacji rozstrzygnięć kasatoryjnych było postępowanie administracyjne, a to za sprawą uchwalonej w kwietniu 2017 r. ustawy nowelizującej m.in. ustawę Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi¹⁵ przewidu-

¹⁵ Ustawa z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2017 r., poz. 935).

jącej sprzeciw od decyzji kasatoryjnej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w trybie art. 64a p.p.s.a.¹⁶

3. Skarga na wyrok sądu odwoławczego w systemie środków zaskarżenia

Klasyfikacja środków zaskarżenia przebiega zasadniczo w podziale na zwyczajne i nadzwyczajne środki zaskarżenia. Ich systematyka jest zaś pochodną modelu postępowania odwoławczego, który przyjmuje ustawodawca za podstawę procesu sądowego w dziedzinie prawa karnego¹⁷. Pomimo tak wstępnego zagadnienia trzeba jednak odnotować, że wspomniana klasyfikacja nie jest przyjmowana jednolicie na gruncie doktryny procesu karnego, jeżeli by przyjrzeć się konkretnym środkom zaskarżenia. Kontrowersje w piśmiennictwie wzbudza bowiem chociażby analizowana skarga na wyrok sądu odwoławczego, którą niektórzy autorzy zaliczają bez zastrzeżeń do grupy nadzwyczajnych środków zaskarżenia¹⁸, podczas gdy formułowane są również stanowiska o szczególnej cesze skargi poddające pod wątpliwość możliwość przypisania jej roli nadzwyczajnego środka zaskarżenia¹⁹, a także uznające skargę – również nie bez wątpliwości – za szczególny środek odwoławczy²⁰, co tym samym jednoznacz-

¹⁶ Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2002 r., Nr 153 poz. 1270 z późn. zm.), dalej jako p.p.s.a.

¹⁷ Por. M. Fingas, Orzekanie reformatoryjne w instancji odwoławczej w polskim procesie karnym, Warszawa 2016, s. 23.

¹⁸ Tak np. D. Guszecka, Skarga na wyrok sądu odwoławczego, (w:) J. Skorupka (red.), Proces karny, Warszawa 2017, s. 773. Należy przyznać, że Autorka określa skargę mianem „szczególnego nadzwyczajnego środka zaskarżenia”. Nie kwestionuje jednak uznania skargi za środek nadzwyczajny. Skargę kwalifikuje jako nadzwyczajny środek zaskarżenia również P. Starzyński, Uwagi wprowadzające, (w:) C. Kulesza, P. Starzyński, Postępowanie karne, Warszawa 2017, s. 338–339. Takie stanowisko zajmuje również S. Steinborn, Skarga na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego na tle systemu środków zaskarżenia w polskim procesie karnym, (w:) T. Gregorczyk, R. Olszewski (red.), *Verba volant, scripta manent*. Proces karny, prawo karne skarbowe i prawo wykroczeń po zmianach z lat 2015–2016. Księga pamiątkowa poświęcona Profesor Monice Zbrojewskiej, Warszawa 2017, s. 420–421, który uznaje skargę za „nadzwyczajny środek odwoławczy”, zaliczając go jednak do „tej samej grupy środków zaskarżenia co kasacja i wnioski o wznowienie postępowania”.

¹⁹ Zastrzeżenia co do zasadności uznania skargi na wyrok sądu odwoławczego za nadzwyczajny środek zaskarżenia formułują S. Waltoś i P. Hofmański, (w:) P. Hofmański, S. Waltoś, Proces karny..., s. 605, klasyfikując ją jednocześnie jako skargę etapową o szczególnym charakterze.

²⁰ K. Marszał, Skarga na wyrok sądu odwoławczego, (w:) K. Marszał, J. Zagrodnik (red.), Proces..., s. 718.

nie odbiera jej przymiot nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Celem zajęcia stanowiska co do klasyfikacji skargi na wyrok sądu odwoławczego wskazane jest przytoczenie zasadniczych wyróżników, które pozwalają grupować środki zaskarżenia do dwóch podstawowych kategorii, tj. środków zwyczajnych i nadzwyczajnych.

Zwyczajne środki zaskarżenia są kierowane przeciwko orzeczeniom, które nie posiadają waloru prawomocności. Podlegają one również rozpoznaniu w zwyczajnym toku instancji oraz mogą co do zasady prowadzić do kompleksowej weryfikacji zapadłego orzeczenia. Do tej grupy zaliczyć można środki odwoławcze, a więc apelację oraz zażalenie, sprzeciw i *quasi-sprzeciw*²¹. Zasadniczo już na płaszczyźnie podziału zwyczajnych środków zaskarżenia trudno wyróżnić ich cechy wspólne poza faktem, że wszystkie one pozostają skargami, a więc wymagają zainicjowania postępowania przez podmiot legitymowany do uruchomienia właściwej procedury. Analizując *stricte* środki odwoławcze można z kolei wykazać ich dwie, fundamentalne cechy – dewolutywne i suspensywne oddziaływanie na proces karny²². Poprawne wniesienie apelacji lub zażalenia będzie więc zasadniczo prowadziło do braku możliwości uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia oraz do przekazania sprawy do rozpoznania sądowi wyznaczonemu ustawą do dokonania kontroli instancyjnej²³.

Podstawową cechą, która uwidacznia się przede wszystkim w odniesieniu do środków odwoławczych oraz sprzeciwów jest zaś to, że są to środki prawne kierowane przeciwko orzeczeniom nieprawomocnym. Wzrost „zwyczajności” środka odwoławczego przysługuje im więc przede wszystkim z tego powodu, że nie kwestionują one rozstrzygnięć, które zapadają po wyczerpaniu toku instancji, lecz otwierają możliwość do skorzystania z weryfikacji zapadłego orzeczenia w stosownej procedurze: albo przed sądem wyższej instancji jak w przypadku dewolutywnych środków odwoławczych, albo przed tym samym lub zbliżonym organem w przypadku sprzeciwów. Przywołana cecha zwyczajnych środków zaskarżenia polegająca na kierowaniu ich przeciwko orzeczeniom niepra-

²¹ Takiego podziału dokonują P. Hofmański, S. Waltoś, *Proces karny...*, s. 339.

²² Por. S. Zabłocki, *Komentarz do art. 425 k.p.k.*, (w:) R. A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom IV. Komentarz do art. 425–467*, Warszawa 2021, s. 37.

²³ Zastrzec należy, że niekiedy wniesienie środka odwoławczego nie wywoła skutku dewolutywnego, ponieważ sąd, którego orzeczenie zostało zaskarżone został wyposażony w uprawnienie autokontrolne. Taka sytuacja występuje na gruncie art. 463 § 1 k.p.k., który stanowi podstawę do uwzględnienia zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji przez skład orzekający, który wydał zaskarżone postanowienie.

womocnym stanowi z kolei punkt wyjścia do kilku uwag dotyczących nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Przede wszystkim, nadzwyczajne środki zaskarżenia są wymierzone w orzeczenia o charakterze prawomocnym, zarówno formalnie jak i materialnie. W polskim procesie karnym przyjmują wówczas postać kasacji „zwyczajnej”, a więc skierowanej przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego oraz kasacji „nadzwyczajnej”, która swoim zakresem obejmować może orzeczenie sądu pierwszej instancji, niezaskarżone zwykłym środkiem odwoławczym. Ponadto, nadzwyczajne środki zaskarżenia mogą być wnoszone z powodu:

- nadzwyczajnych okoliczności, które nie mogły zostać podniesione na etapie postępowania zwyczajnego (tak w przypadku postępowania w przedmiocie wznowienia procesu²⁴),
- sięgnięcia po nadzwyczajny środek prawny o charakterze ultima ratio z uwagi na brak jakichkolwiek innych instrumentów prawnych mogących służyć zakwestionowaniu prawomocnego orzeczenia (tak w przypadku skargi nadzwyczajnej²⁵),
- dążenia poprzez prawo do osiągnięcia przez ustawodawcę celów o charakterze stricte politycznym, przy zastosowaniu instrumentów procesowych (tak w przypadku skargi na orzeczenie podważające status sędziego²⁶).

Zasadniczą cechą nadzwyczajnych środków zaskarżenia jest więc kierowanie ich przeciwko takim orzeczeniom, które posiadają już przymiot prawomocności. Trzeba mieć więc na względzie – zwłaszcza z perspektywy skargi na wyrok sądu odwoławczego – że środki te są skierowane przeciwko orzeczeniu kończącemu postępowanie w sprawie. Ponadto nadzwyczajne środki zaskarżenia, w przeciwieństwie przede wszystkim do środków odwoławczych, nie prowadzą do przeniesienia całej sprawy do rozpoznania przez sąd wyższej instancji. Postępowania nadzwyczajne skupiają się bowiem na weryfikacji określonych zarzutów pod kątem ściśle określonego układu procesowego, w realiach którego działa wykorzystywany nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Z racji towarzyszącej nadzwyczajnym środkom zaskarżenia cechy skierowania przeciwko orzeczeniom prawomocnym, szczególną uwagę

²⁴ Por. rozdział 56 k.p.k.

²⁵ Por. art. 89–95 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2018 r., poz. 5 z późn. zm., dalej także: u.s.n.), zwłaszcza art. 89 § 1 *in fine* tej ustawy, który wskazuje na przesłanki umożliwiające wniesienie skargi nadzwyczajnej.

²⁶ Por. art. 26 § 4 u.s.n., która umożliwia kwestionowanie przed SN niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia polegającej na podważaniu przez sąd orzekający statusu sędziego, który wydał orzeczenie w sprawie.

należy poświęcić zagadnieniu suspensywności zaskarżanych orzeczeń. Zasadniczo brak jest zasady statuującej wstrzymanie wykonania orzeczenia, co do którego wniesiono nadzwyczajny środek zaskarżenia. W odniesieniu do konkretnych środków, ustawodawca postanowił jednak ukształtować pewne narzędzia umożliwiające powstrzymanie wystąpienia skutków prawnych wynikających z zaskarżonego orzeczenia. W przypadku kasacji, suspensywność została uregulowana w sposób względny. Oznacza to, że Sąd Najwyższy jest uprawniony do wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia²⁷. Jest to jednak decyzja pozostająca w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Analogiczny mechanizm został przewidziany w przypadku postępowania wznowieniowego²⁸, a także postępowania ze skargi nadzwyczajnej²⁹ oraz postępowania w przedmiocie skargi na orzeczenie podważające status sędziego³⁰.

Charakteryzując nadzwyczajne środki zaskarżenia pod kątem dewolutywności wysnuć można wniosek, że tego rodzaju środki prawne prowadzą zasadniczo do przejścia sprawy do sądu wyższego rzędu, niemniej nie jest uzasadnione ocenianie tego zjawiska w kategoriach dewolucji znanej z systematyki zwyczajnych środków zaskarżenia, tj. przenoszenia całej sprawy do rozpoznania przed organem wyższego rzędu. Stosownie do funkcjonującego w Polsce ustrojowego modelu sądownictwa oraz zakorzenionej w nim systematyce środków zaskarżenia w ogólności, środki o charakterze nadzwyczajnym zostały pomyślane przez ustawodawcę karnoprocesowego jako te, których rozpoznawanie powierzone zostanie przede wszystkim Sądowi Najwyższemu, który nie wchodzi w strukturę sądownictwa powszechnego³¹, czyniąc tym samym wyłom w klasycznej dewolutywności postępowania sądowego. Właściwość Sądu Najwyższego do rozpoznawania spraw w przeważającej części nadzwyczajnych środków zaskarżenia ma bowiem swoje źródło we właściwości funkcjonalnej. Tym samym odnoszenie do nadzwyczajnych środków zaskarżenia kryterium dewolutywności sprawy w standardowym ujęciu jest nietrafne.

Zaprezentowany dychotomiczny podział środków zaskarżenia oraz wyszczególnione cechy charakterystyczne każdej z grup tych środków pozwalają odnieść kryteria służące kwalifikowaniu określonej skargi jako zwyczajnego albo nadzwyczajnego środka zaskarżenia do ustalenia miejsca skargi na wyrok sądu odwoławczego w systemie tych środków.

²⁷ Art. 532 k.p.k.

²⁸ Art. 545 § 1 w zw. z art. 532 k.p.k.

²⁹ Art. 95 pkt 2 u.s.n. w zw. z art. 532 k.p.k.

³⁰ Art. 26 § 5 u.s.n. w zw. z art. 545 § 1 w z art. 532 k.p.k.

³¹ Patrz art. 175 ust. 1 Konstytucji.

Dla uwzględnienia wszystkich istotnych okoliczności, zasadne jest więc opisanie skargi przeciwkasatoryjnej pod kątem następujących kryteriów:

- przedmiotu zaskarżenia,
- skutków prawnych wywoływanych przez kwestionowane orzeczenie,
- skutków wniesienia skargi z perspektywy powstawania stanu dewolucyjności i
- skutków wniesienia skargi z perspektywy powstawania stanu suspensyjności.

Wcześniej trzeba jednak poruszyć fundamentalne dla prawa procesowego zagadnienie *prawomocności*, rzutujące na udzielenie odpowiedzi na ww. zagadnienie. Koncepcja prawomocności stanowi bowiem kompromis „między koniecznością realizacji sprawiedliwości – z jednej strony, a obowiązkiem zapewnienia bezpieczeństwa prawnego – z drugiej strony”³². Ostateczne rozstrzygnięcie sporu pomiędzy stronami lub, jak ma to miejsce w procesie karnym, przypisanie oskarżonemu odpowiedzialności i skazanie lub uwolnienie go od odpowiedzialności, wymaga – przez wzgląd na konieczność ochrony podstawowych praw konstytucyjnych jednostki – możliwości dokładnego i wyczerpującego przedstawienia swoich racji przez strony postępowania oraz stworzenia dla sędziego wszelkich sprzyjających warunków do wydania orzeczenia zgodnego z jego sumieniem. Nie można jednak zapomnieć, że postępowanie sądowe obudowane zbyt dużą ilością instrumentów umożliwiających kwestionowanie decyzji procesowych, a zwłaszcza orzeczeń sądowych, nie sprzyja realizacji innej konstytucyjnej zasady państwa prawnego – zasady pewności prawa. W literaturze³³ wskazuje się, że zagadnienie powstawania stanu prawomocności jest nad wyraz sporne już od kilkudziesięciu lat. Za stosunkowo jednolite uznać można jednak postrzeganie dwuczłonowego funkcjonowania instytucji prawomocności. Wyprowadzany jest tu podział na prawomocność formalną i materialną.

Z perspektywy formalnej, istotą pojęcia prawomocności jest nabranie przez orzeczenie zapadające w sprawie mocy uniemożliwiającej jego podważenie w procedurze kontroli instancyjnej. Tym samym orzeczenie prawomocne formalnie nie może podlegać weryfikacji co do jego prawidłowości i słuszności za pomocą zakwestionowania go zwykłymi środ-

³² M. Rogalski, *Prawomocność orzeczenia*, (w:) P. Hofmański, M. Jeż-Ludwichowska, A. Lach (red.), *System Prawa Karnego Procesowego*. Tom IV. *Dopuszczalność procesu*, Warszawa 2015, s. 631.

³³ M. Rogalski, *Prawomocność...*, s. 631–632. Autor przytacza obszernie poglądy przedstawicieli doktryny na dowód różnic w podejściu do zakresu pojęcia prawomocności.

kami zaskarżenia³⁴. Jednocześnie prawomocność formalna obejmuje swoim zakresem znacznie szersze spektrum decyzji procesowych, niż prawomocność w znaczeniu materialnym. Ma ona bowiem zastosowanie do całego zbioru „zaskarżalnych *in abstracto* decyzji procesowych niezależnie od ich przedmiotu i zdatności do wywoływania konsekwencji prawnych w płaszczyźnie tzw. prawomocności materialnej”³⁵. Wg S. Waltośa prawomocna decyzja procesowa kończy proces w tym sensie, że skutkuje „domniemaniem prawdziwości ustaleń dokonanych w decyzji oraz jej zgodności z przepisami prawa (*res iudicata pro veritate accipitur*)”³⁶. Fakt prawomocności formalnej nie podlega również zniesieniu na skutek możliwości zaskarżenia prawomocnego rozstrzygnięcia nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia³⁷. Inna koncepcja prawomocności formalnej zakłada zaś, że taki stan osiągnąć jest poprzez nieodwołalność określonej decyzji procesowej, co obejmuje jednocześnie również i brak zaskarżalności³⁸.

Aspekt prawomocności materialnej orzeczenia powstaje zaś wówczas, gdy rozstrzygnięcie kierowane jest w stosunku do głównego przedmiotu procesu, a więc – w przypadku postępowania karnego – rozstrzyga merytorycznie kwestię odpowiedzialności karnej. Materialne oddziaływanie prawomocności sprowadza się również do aktualizacji zakazu *ne bis in idem* wyrażonego w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., którego granice wyznaczają tożsamość podmiotowa oskarżonego oraz tożsamość przedmiotowa (ten sam czyn, o który miałyby być prowadzone kolejne postępowanie)³⁹. Stan prawomocności materialnej jest pochodną prawomocności formalnej. Wystąpienie bowiem takiego układu, w którym niemożliwe jest dalsze prowadzenie postępowania karnego w sprawie danej osoby o konkretny czyn, skutkuje oddziaływaniem prawomocności materialnej zarówno na proces objęty tą prawomocnością (oddziaływanie „do wewnątrz”), jak również w stosunku do ewen-

³⁴ Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2007 r., sygn. IV KK 359/07.

³⁵ Tak B. Janusz-Pohl, Prawomocność wertykalna i horyzontalna orzeczenia w płaszczyźnie jego kontroli, (w:) P. Wiliński (red.), *Polski proces karny*, Warszawa 2020, s. 658.

³⁶ M. Rogalski, *Prawomocność...*, s. 632 oraz S. Waltoś i P. Hofmański, (w:) P. Hofmański, S. Waltoś, *Proces karny...*, s. 65.

³⁷ A. Kryże, P. Niedzielak, K. Petryna, T. E. Wirzman, *Kodeks postępowania karnego – Praktyczny komentarz z orzecnictwem*, Warszawa 2002, s. 86–87.

³⁸ M. Rogalski, *Prawomocność...*, s. 632–633.

³⁹ R. Koper, *Prawomocność orzeczeń*, (w:) K. Marszał, J. Zagrodnik (red.), *Proces karny*, Warszawa 2017, s. 319.

tualnych przyszłych postępowań, mających dotyczyć tego samego, osądzonego czynu (oddziaływanie „na zewnątrz”)⁴⁰.

Ad. 1

Skarga na wyrok kasatoryjny wnoszona jest od orzeczenia sądu drugiej instancji. Oznacza to, że jest kierowana przeciwko rozstrzygnięciu, które zapadło na skutek wcześniejszego zainicjowania postępowania odwoławczego w trybie zwyczajnego środka zaskarżenia i jednocześnie środka odwoławczego, jakim jest apelacja. W zależności od zajmowanego stanowiska co do tego, czy skargę uznawać za środek zwyczajny, nadzwyczajny lub nieprzystający do proponowanego podziału przedmiot zaskarżenia, skargę można opisać również z perspektywy stanu prawomocności (przynajmniej formalnej) kwestionowanego orzeczenia. Uznanie skargi za nadzwyczajny środek zaskarżenia lub środek o charakterze *sui generis* oznacza, że orzeczenie, które jest nią kwestionowane, korzysta z przymiotu prawomocności formalnej. Jest tak, ponieważ stan prawomocności formalnej może zostać osiągnięty wyłącznie wtedy, gdy od orzeczenia prawomocnego formalnie nie przysługuje zwyczajny środek zaskarżenia. W przeciwnym wypadku, a więc gdyby uznać skargę za zwyczajny środek zaskarżenia, orzeczenie kasatoryjne sądu odwoławczego nie byłoby objęte prawomocnością formalną, ponieważ istniałby zwyczajny środek zdolny zakwestionować takie rozstrzygnięcie.

Autor pragnie w tym miejscu zaznaczyć, że nie zgadza się z tezą, jakoby skarga mogła być kwalifikowana jako zwyczajny środek zaskarżenia. Pogląd taki wynika z dwóch powodów. Po pierwsze, z racji, że skarga na orzeczenie kasatoryjne skonstruowana jest w wąski przedmiotowo sposób pozwalający na zakwestionowanie wyłącznie jednego z zasadniczo trzech rodzajów rozstrzygnięć sądu odwoławczego (tylko orzeczenia kasatoryjnego), nie można zaakceptować różnicowania występowania stanu prawomocności formalnej wyłącznie od kierunku rozstrzygnięcia sądu odwoławczego. Uznanie skargi za zwyczajny środek zaskarżenia wiązałoby się tym samym z wnioskiem, że orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji nie jest prawomocne formalnie, podczas gdy orzeczenie reformatoryjne i aprobacyjne tego sądu korzysta już z takiego przymiotu, a więc może być zaskarżone wyłącznie nadzwyczajnymi środkami zaskarżenia. Tego rodzaju dualizm nie może być akceptowalny. Po drugie, podzielić należy stanowisko, że wydany w postępowaniu odwoławczym „(...) wyrok kasatoryjny rozstrzyga w przedmiocie środka odwoławczego wniesionego od wyroku sądu pierwszej in-

⁴⁰ *Ibidem*, s. 319.

stancji, a jego skutkiem jest niedopuszczalność kontynuowania postępowania w przedmiocie już rozpoznanego środka odwoławczego. W takim ujęciu wyrok kasatoryjny jest także prawomocny materialnie⁴¹.

Ad. 2

Oceniając skutki, jakie wywołuje kasatoryjne orzeczenie sądu drugiej instancji przeciwko któremu wnoszona jest skarga trzeba odnotować, że w przeciwieństwie do orzeczenia reformatoryjnego lub aprobacyjnego, nie jest to orzeczenie w sposób definitywny i ostateczny kończące proces. Nie podlega ono jednak zaskarżeniu w zwyczajnym toku instancji, ponieważ brak jest w systemie zwyczajnego środka zaskarżenia, który przysługiwałby na takie orzeczenie (jak wskazano powyżej, skargi przeciwkasatoryjnej za taki środek uznać nie można). Orzeczenie sądu odwoławczego uchylające kwestionowany wyrok sądu pierwszej instancji ma bowiem taki walor, że nie prowadzi do zakończenia postępowania karnego, a do jego powrotu do sądu a *quo*. Tym samym postępowanie, pomimo pokonania toku instancji i wypowiedzi sądu odwoławczego, nie daje ostatecznego rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej oskarżonego, a rozpoczyna swój bieg *de facto* od nowa. Obecnie obowiązująca regulacja uprawniająca sąd odwoławczy do wydania orzeczenia kasatoryjnego sprowadza się bowiem do tak zasadniczych wad postępowania pierwszoinstancyjnego, że niemożliwym byłoby rozstrzygnięcie w przedmiocie odpowiedzialności karnej zgodnie z nadrzędnymi wartościami procesu (przesłanki wydania wyroku kasatoryjnego z art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.).

Ad. 3

Wniesienie skargi na wyrok sądu odwoławczego skutkuje rozpoczęciem postępowania odrębnego względem postępowania głównego⁴², którego celem jest rozstrzygnięcie zasadności podjęcia przez sąd odwoławczy decyzji procesowej o uchyleniu kontrolowanego orzeczenia oraz skierowaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Organem właściwym do rozstrzygnięcia skargi ustawa uczyniła Sąd Najwyższy⁴³. Fakt, że skarga inicjuje postępowanie odrębne potwierdzać może za-

⁴¹ D. Świecki, Nadzór judykacyjny Sądu Najwyższego sprawowany w trybie skargi na wyrok kasatoryjny, (w:) C. Kulesza, A. Sakowicz (red.), *Ewolucja polskiego wymiaru sprawiedliwości w latach 2013–2018 w świetle standardów rzetelnego procesu*, Białystok 2019, s. 426–427.

⁴² D. Świecki, *Nadzór judykacyjny...*, (w:) *Ewolucja...*, s. 427.

⁴³ Art. 539a § 1 *in fine* k.p.k.

kres uprawnień Sądu Najwyższego w toku jej rozpoznawania, który jest ograniczony wyłącznie do orzekania w przedmiocie zasadności wydania wyroku kasatoryjnego, nie mając przy tym podstaw wdawać się w merytoryczne rozważania nt. podstaw odpowiedzialności karnej oskarżonego⁴⁴. Tym samym skarga przeciwkasatoryjna nie skutkuje dewolucją postępowania karnego w sprawie jako całości do poziomu Sądu Najwyższego, lecz jedynie przenosi na forum SN aspekt kontroli zasadności rozstrzygnięcia kasatoryjnego zamiast reformatoryjnego. W tym względzie skarga na wyrok sądu odwoławczego znacząco odróżnia się od choćby kasacji, która poprzez sposób sformułowania podstaw kasacyjnych w art. 523 k.p.k. może zmierzać do kontroli przez Sąd Najwyższy całego orzeczenia sądu odwoławczego⁴⁵, a w niektórych przypadkach również orzeczenia sądu pierwszej instancji, które uprawomocniło się na skutek niezaskarżenia go⁴⁶. Jednocześnie całkowicie zaś odróżnia się od zwyczajnych środków zaskarżenia, które poprzez kwestionowanie istoty sprawy przenoszą z zasady całość postępowania merytorycznego na forum sądu odwoławczego.

Ad. 4

Na tle innych środków zaskarżenia w procesie karnym należy uznać, że skarga przeciwkasatoryjna w zakresie suspensywności znacząco zbliża się do rozwiązań normatywnych znanych ze środków odwoławczych, a więc do zwyczajnych środków zaskarżenia, aniżeli odpowiada regułom suspensywności charakterystycznym dla środków nadzwyczajnych⁴⁷. Zgodnie z regulacją art. 539b § 2 k.p.k., wniesienie skargi na wyrok sądu odwoławczego powoduje *ex lege* wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku. Wykładnia funkcjonalna przywołanego przepisu prowadzi również do wniosku, że okres wstrzymania wykonywania orzeczenia kasatoryjnego biegnie od chwili jego wydania do bezskutecznego upływu terminu na wniesienie skargi albo do dnia jej rozpoznania⁴⁸.

Zaprezentowane wyżej cztery obszary, pod kątem których dokonano analizy istotnych cech konstrukcyjnych skargi skłaniają do wniosku, że jest to środek prawny skonstruowany przez ustawodawcę w sposób wy-

⁴⁴ Tak Sąd Najwyższy w uchwale (7 SSN) z dnia 25 stycznia 2018 r., sygn. I KZP 13/17.

⁴⁵ Art. 519 k.p.k.

⁴⁶ Tak w przypadku kasacji „nadzwyczajnej”, o której mowa w art. 521 k.p.k.

⁴⁷ Patrz: uwagi dot. suspensywności nadzwyczajnych środków zaskarżenia w rozdziale drugim, pkt 1.3.B.

⁴⁸ Por. D. Świecki, Komentarz do art. 539b k.p.k., (w:) J. Skorupka (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. 3, Warszawa 2018, teza nr 6, s. 1249.

mykający się typowej kwalifikacji do dychotomicznego podziału na zwyczajne i nadzwyczajne środki zaskarżenia. Tym samym ostateczne rozstrzygnięcie dylematu w zakresie kwalifikacji skargi powinno nastąpić poprzez uznanie prymatu określonej okoliczności. Dokonując wykładni funkcjonalnej instytucji skargi posiłkowo sięgnąć można by również do umiejscowienia przepisów o skardze na wyrok sądu odwoławczego w systematyce k.p.k. i zauważyć, że prawodawca zdecydował się zakwalifikować skargę do nadzwyczajnych środków zaskarżenia, stanowiąc jej przepisy pomiędzy kasacją a postępowaniem w przedmiocie wznowienia postępowania. Niestety trzeba jednak mieć na uwadze, że w ostatnich kilku latach jakość stanowiącego w Polsce prawa uległa drastycznemu załamaniu, a to przez nazbyt pospieszne jego procedowanie oraz nagminne wręcz naruszenia norm Konstytucji i Regulaminu Sejmu⁴⁹. Okoliczności te stanowią jedno ze źródeł kryzysu konstytucyjnego w Polsce, co uznawać można za fakt notoryjny, pozbawiony konieczności powołania przykładów aktów prawnych procedowanych w sposób urągający standardom poprawnej legislacji. Z opisanego zjawiska należy jednak wywieść, że obecnie powoływanie się w wykładni prawa na racjonalność ustawodawcy w odniesieniu do przepisów stanowiących w czasie ostatnich kilku lat, a do takich przepisów zalicza się kompleksowa regulacja skargi przeciwkasatoryjnej w k.p.k. uchwalona w marcu 2016 r., jest pozbawione doniosłości i nie stanowi pomocy we właściwej interpretacji prawa. Pozostawiając więc poza zakresem rozważań argumenty natury systemowej należy stwierdzić, że przez wzgląd na poziom istotności różnic pomiędzy skargą a zwyczajnymi środkami zaskarżenia, nie jest możliwe jej zakwalifikowanie do tej grupy środków. Przemawia za tym przede wszystkim skierowanie skargi przeciwkasatoryjnej przeciwko wyrokowi sądu drugiej instancji, które to orzeczenie w opinii Autora posiada cechy prawomocności zarówno formalnej jak i materialnej. Tym samym sprzeczne z istotą zwyczajnych środków zaskarżenia byłoby uznanie, że potencjalnie jeden z nich mógłby być skierowany przeciwko orzeczeniu niepodlegającym kwestionowaniu za pomocą takich środków, z racji na walor prawomocności właśnie. Pozostałe zaś elementy, a więc skutki kwestionowanego orzeczenia kasatoryjnego, dewolutywność i suspensywność, z uwagi na swoistość instytucji skargi przeciwkasatoryjnej nie stanowią wystarczającej podstawy pozwalającej dokonywać stosownej kwalifikacji w kierunku zwyczajnego lub nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Tym samym, biorąc pod uwagę dominujący

⁴⁹ Zob. W. S a d u r s k i, *Polski kryzys konstytucyjny*, Łódź 2020, s. 206–211.

element jakim jest skierowanie skargi na wyrok sądu odwoławczego przeciwko orzeczeniu prawomocnemu, jak również dążąc do zachowania dychotomii podziału środków zaskarżenia i nie dostrzegając jednocześnie wyraźnej konieczności wyjścia poza schemat środków zaskarżenia, skargę z art. 539a k.p.k. uznać należy za szczególny na tle pozostałych, nadzwyczajny środek zaskarżenia.

4. Badania empiryczne skargi przeciwkasatoryjnej

Istotną częścią pracy było zbadanie, w jaki sposób skarga na wyrok sądu odwoławczego zakorzeniła się w systemie nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Badany okres ustalony został na lata 2016–2021, a więc czas od wejścia w życie przepisów wprowadzających skargę przeciwkasatoryjną. Badanie nie objęło swoim zakresem roku 2022, a to z powodu nieregularnego udostępniania przez Sąd Najwyższy danych statystycznych za poszczególne miesiące oraz czasu wymaganego na anonimizację orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy w 2022 r., co znacząco wydłuża publikację wyroków w ogólnodostępnych publikatorach. Przeprowadzone badania zdefiniować można jako badania jakościowe treści orzeczeń Sądu Najwyższego oraz badania ilościowe, które swoim przedmiotem objęły dane statyczne dotyczące sposobu rozpoznawania skarg przeciwkasatoryjnych.

Analizie orzeczniczej poddano całe publicznie dostępne orzecznictwo Izby Karnej Sądu Najwyższego⁵⁰, w którym Sąd podejmował wyroki kwestionujące zasadność wydania wyroków kasatoryjnych przez sądy odwoławcze. Tym samym przeanalizowano łącznie 176 wyroków Sądu Najwyższego uchylających na zasadzie art. 539e § 2 k.p.k. zaskarżone wyroki sądów drugiej instancji i przekazujących sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, które wydano na przestrzeni lat 2016–2021. Analiza dokonywana była pod kątem:

- rozstrzygnięcia zapadłego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, a więc wyroku uniewinniającego, umarzającego postępowanie lub warunkowo umarzającego postępowanie,
- przesłanki wydania wyroku kasatoryjnego przez sąd odwoławczy,
- szczebla sądu powszechnego, który orzekał jako sąd odwoławczy i wydał wyrok uchylony wyrokiem Sądu Najwyższego.

⁵⁰ Bazę orzeczeń dla prowadzonych badań stanowiła oficjalna baza dostępna na stronie internetowej Sądu Najwyższego pod adresem http://www.sn.pl/orzecznictwo/SitePages/Baza_orzeczen.aspx (dostęp: 8 kwietnia 2022 r.).

W związku ciągłym procesem aktualizacji bazy orzeczeń Sądu Najwyższego, wymagane było ustalenie daty granicznej dla aktualizacji danych uwzględnionych w niniejszej pracy pod kątem nowych orzeczeń wprowadzanych do bazy. Tym samym niniejszy tekst pod względem stanu bazy orzeczeń Sądu Najwyższego obejmuje orzeczenia opublikowane do 8 kwietnia 2022 r. Oznacza to, że prezentowane wyniki oparte są o wszystkie wyroki Sądu Najwyższego wydane w sprawach prowadzonych pod sygnaturą „KS”, które były dostępne w bazie orzeczeń do dnia 8 kwietnia 2022 r. Przeprowadzona analiza statystyczna opierała się zaś na danych udostępnianych corocznie przez Sąd Najwyższy w ramach statystyk ruchu spraw w Izbie Karnej w tym sądzie⁵¹. Dokonana analiza objęła czas trwania postępowań w Sądzie Najwyższym, jak również ilość wpływających spraw i sposób ich rozpoznania. Tym samym możliwe było ustalenie trendów, jakimi cechuje się instytucja skargi na wyrok sądu odwoławczego, a zwłaszcza jej skuteczności oraz czasu, jaki potrzebny jest na jej rozpoznanie. Zaznaczyć należy, że dane wynikające z analizy statystycznej oraz analizy orzecznictwa różnią się pod kątem ilości wyroków Sądu Najwyższego uwzględniających wniesioną skargę, jeżeli chodzi o rok 2021, 2019 i 2017. Różnicę pomiędzy ilością wyroków wynikającą ze sprawozdań statystycznych Sądu Najwyższego a bazą orzeczeń Sądu Najwyższego (liczoną w sprawach) przedstawiono w poniższej tabeli.

Tabela 1. Różnica w orzeczeniach dostępnych w bazie orzeczeń SN i liczbie wydanych orzeczeń wynikającej ze sprawozdań rocznych SN.

	2021	2019	2017
Ilość wyroków uchylających w rocznym sprawozdaniu statystycznym	51	82	21
Ilość wyroków uchylających w bazie orzeczeń	38	32	20
Różnica	13	50	1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych dostępnych na stronie SN.

⁵¹ Dane wykorzystane podczas badań pochodzą z oficjalnej strony Sądu Najwyższego dostępnej pod adresem http://www.sn.pl/sprawy/SitePages/Statystyki_ruchu_spraw.aspx?ListName=Statystyka_Izba_Karna (dostęp: 8 kwietnia 2022 r.).

Przyczyną wspomnianej rozbieżności jest przede wszystkim czas potrzebny na dokonanie anonimizacji wyroków zapadających w poszczególnych sprawach⁵².

5. Wpływ skarg do Sądu Najwyższego

Dane dotyczące wpływu skarg do Sądu Najwyższego gromadzone są w podziale na ilość spraw oraz ilość osób, przede wszystkim z powodu występującej niekiedy konfiguracji wieloosobowej sprawców lub współdziałających w popełnieniu czynu zabronionego. Dla czytelności prowadzonych analiz, dalej prezentowane dane będą się odnosić wyłącznie do kategorii spraw rozpoznanych przez Sąd Najwyższy. Pominięte zostaną więc dane dotyczące sposobu załatwienia spraw ze skargi pod kątem liczby osób.

Tabela 2. Wpływ i liczba skarg przeciwkasatoryjnych rozpoznanych przez Sąd Najwyższy w latach 2016–2021 z podziałem wyłącznie na kategorię „sprawy”.

Rok	Wpłynęło skarg	Załatwione skargi liczone w sprawach			
		Łącznie załatwionych skarg	Sposób załatwienia		
			Oddalono skargę	Uchylono wyrok kasatoryjny	Inny sposób załatwienia
2016	10	8	1	1	6
2017	41	38	10	21	7
2018	116	100	45	41	14
2019	180	179	85	82	12
2020	129	135	79	44	12
2021	184	173	109	51	13

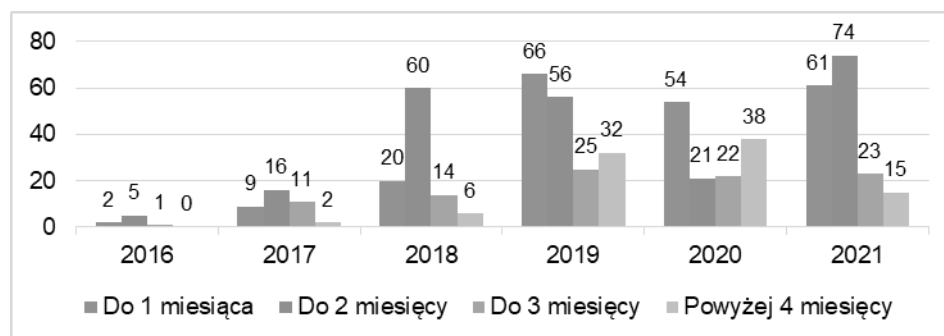
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych dostępnych na stronie SN.

⁵² Odpowiedź Sądu Najwyższego na wniosek o udostępnienie informacji publicznej z dnia 4 marca 2022 r., nr pisma BSA IV.0163.9.2022, pozyskana w toku przygotowania pracy magisterskiej.

6. Średni czas załatwienia skargi

Sąd Najwyższy rozpoznaje wpływające skargi w czasie zdecydowanie zadowalającym pomimo, że nie jest do tego zobligowany na podstawie przepisu ustawowego. Zdecydowana większość skarg rozpoznawana jest w terminie do 1 lub 2 miesięcy. Tym samym Sąd Najwyższy przyczynia się do realizacji głównego celu wprowadzenia skargi – dążenia do szybkiego merytorycznego rozpoznania sprawy. Czas rozpoznawania skarg przez Sąd Najwyższy można zilustrować wykresem nr 1. W latach 2019–2021 zauważyć można ustabilizowanie ilości skarg rozpoznawanych w najkrótszym terminie, tj. do 1 miesiąca. Zauważalna jest również stosunkowo niska liczba skarg rozpoznawanych w terminach do 3 miesięcy oraz powyżej 4 miesięcy. Anomalię na tym tle występującą w 2020 r. uzasadniać można zaś z pewnością pandemią COVID–19 i ogólnokrajowym *lockdownem* trwającym od marca do czerwca 2020 r.⁵³, a następnie ponownie jesienią 2020 r.

Wykres 1. Szybkość rozpoznawania spraw ze skarg na wyrok sądu odwoławczego przez Sąd Najwyższy (w miesiącach).



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych dostępnych na stronie SN.

Przekładając wskazane powyżej dane na wyniki procentowe można stwierdzić, że corocznie Sąd Najwyższy rozpoznaje ponad 50% spraw skargowych w czasie nieprzekraczającym 2 miesięcy. Wyłączając z tego

⁵³ Por. chociażby K. Koman, Z. Syta, Raport. Pierwsza fala pandemii COVID–19 w Polsce. Ograniczenia i pomoc kierowana do przedsiębiorców. Report. The first wave of COVID–19 pandemic in Poland. Restrictions and assistance adressed to entrepreneurs, Kraków 2022, s. 23–25.

zestawienia „pandemiczny” 2020 r. można zaś odnotować znacznie wyższy wskaźnik takich spraw, wynoszący 66%.

7. Skargi uwzględnione oraz powody uwzględnienia

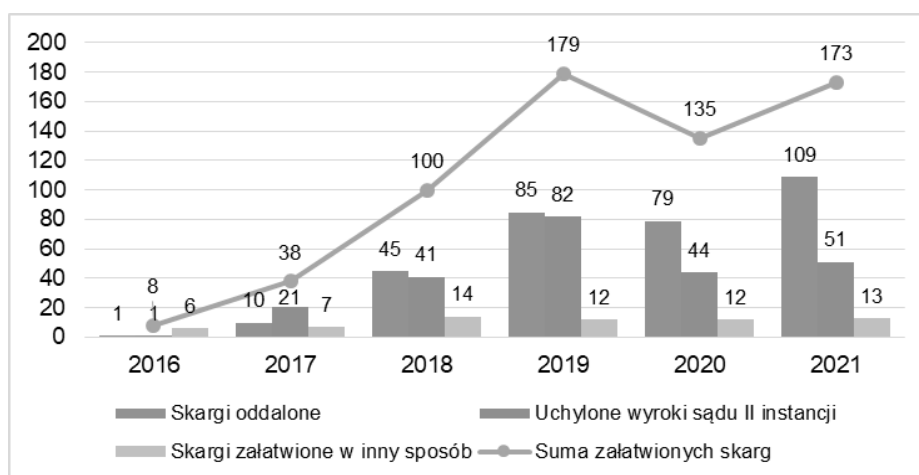
Najistotniejszym elementem analizy orzecznictwa jest ilość spraw, w których wniesiona skarga na wyrok sądu odwoławczego przyniosła zamierzony przez skarżącego skutek, tj. została uwzględniona przez Sąd Najwyższy, przez co kasatoryjny wyrok sądu odwoławczego został uchylony. Drugim, interesującym z tej perspektywy zagadnieniem są powody, którymi kieruje się Sąd Najwyższy wydając wyroki uchylające zaskarżone orzeczenia. Informacje te nie są uwzględniane w danych statystycznych, które zawierają wyłącznie ogólną ilość spraw, w których zapadły orzeczenia uchylające. Dane obrazujące powody uchylecia wyroków kasatoryjnych sądów odwoławczych pochodzą w związku z tym z własnej analizy autora pracy i opierają się na 176 orzeczeniach uchylających dostępnych w bazie orzeczeń Sądu Najwyższego na dzień 8 kwietnia 2022 r., które wydano w latach 2016–2021.

W oparciu o dane statystyczne Sądu Najwyższego możliwe jest ustalenie, że łącznie w latach 2016–2021 na 633 sprawy ze skarg na wyrok sądu odwoławczego, pozytywnie rozpoznano 240 z nich. Wymaga ponownie zastrzeżenia, że wskazane ilości dotyczą kategorii spraw, a nie osób, wobec których Sąd Najwyższy orzekł o konieczności uchylecia wydanych wobec nich wyroków kasatoryjnych przez sądy odwoławcze. Tym samym procentowy udział wyroków uchylających zaskarżone orzeczenia do ogółu skarg wynosi 37,9%. Oznacza to więc, że częściej niż w jednej na trzy sprawy rozpoznawanej przed sądem odwoławczym wyrok kasatoryjny, który stał się przedmiotem kontroli przez Sąd Najwyższy, został wydany niezasadnie. Taki współczynnik uznawać należy za bardzo wysoki zwłaszcza, gdy uwzględni się fakt, iż w sądach odwoławczych orzekają sędziowie o wyższym stażu i doświadczeniu orzeczniczym niż w sądach pierwszej instancji. Sposób załatwienia skarg, a także ogólną ilość skarg rozpoznanych w latach 2016–2021 zobrazowano na wykresie nr 2.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego występowały więc lata, w których liczba uchylonych wyroków sądów odwoławczych przekraczała liczbę oddalonych skarg (tak w 2017 r.) lub zbliżała się do tej liczby (2018 r. i różnica 4 skarg oraz 2019 r. i różnica 3 skarg). Od 2020 r. zauważalna jest jednak znaczna tendencja spadkowa. Ułamek skutecznych skarg w tym roku wyniósł bowiem 32,6%, a w 2021 r. było to 29,5%. Ilość skarg uwzględnianych z roku na rok zdaje się więc spadać, co uznawać należy

za korzystny trend orzecznicy i poprawiejsze stosowanie przepisów dotyczących orzekania kasatoryjnego przez sądy odwoławcze. Nie zmienia to jednak faktu, że poziom około 30% skarg skutecznych nie może być uznany za zadowalający i powinien ulec znacznemu obniżeniu.

Wykres 2. Sposób załatwienia skarg przeciwkasatoryjnych przez Sąd Najwyższy w latach 2016–2021 z uwzględnieniem ogólnej ilości wpływających skarg.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych dostępnych na stronie SN.

W przeprowadzonych badaniach wyodrębniono także siedem kategorii, według których katalogowano przyczynę uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji przez sąd odwoławczy. Istotne jest, że rekonstrukcja tej przyczyny odbywała się na podstawie uzasadnienia sporządzanego w sprawie przez Sąd Najwyższy i rekapitulacji przez ten sąd istotnych motywów, którymi kierował się w wydanym orzeczeniu sąd odwoławczy. Tym samym w kilkunastu przypadkach, z racji braku publikacji lub sporządzenia uzasadnienia wyroku przez Sąd Najwyższy, ustalenie przyczyny wydania wyroku kasatoryjnego było niemożliwe (w tabelach i wykresach ujęte skrótowo jako „Brak uzasadnienia/nie wynika z uzasadnienia”). Analogiczna sytuacja miała również miejsce w przypadku, w którym Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wskazywał, że pisemne motywy orzekania kasatoryjnego przez sąd odwoławczy nie pozwalają na ustalenie przyczyny, jaka stała za wydaniem przez ten sąd wyroku uchylającego wyrok pierwszoinstancyjny. Łącznie taka sytuacja wystąpiła w 28 sprawach na 176 przeanalizowanych orzeczeń Sądu Najwyższego. Odsetek

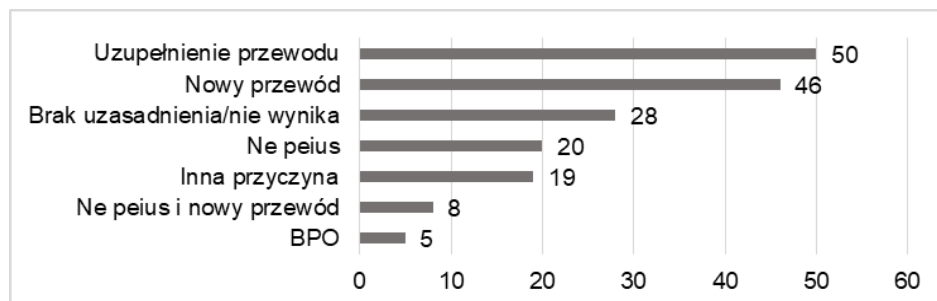
niezidentyfikowanych przyczyn orzekania kasatoryjnego przez sądy odwoławcze wynosi więc w niniejszej pracy niecałe 16%.

Pozostałe kategorie według których sklasyfikowano analizowane orzeczenia to:

- stwierdzenie przez sąd odwoławczy przeszkody natury *ne peius* (w tabelach i wykresach ujęta skrótowo jako „*Ne peius*”),
- stwierdzenie przez sąd odwoławczy konieczności powtórzenia na nowo całego przewodu sądowego (w tabelach i wykresach ujęte skrótowo jako „Nowy przewód”),
- stwierdzenie przez sąd odwoławczy konieczności uzupełnienia przewodu sądowego (w tabelach i wykresach ujęte skrótowo jako „Uzupełnienie przewodu”),
- jednoczesne stwierdzenie przez sąd odwoławczy zaistnienia przeszkody natury *ne peius* oraz konieczności powtórzenia przewodu sądowego w całości (w tabelach i wykresach ujęte skrótowo jako „*Ne peius* nowy przewód”),
- ustalenie przez sąd odwoławczy zaistnienia w postępowaniu pierwszoinstancyjnym bezwzględnej przyczyny odwoławczej (w tabelach i wykresach ujęte skrótowo jako „BPO”),
- stwierdzenie przez sąd innej niż wymienione powyżej przyczyny, która zdaniem sądu odwoławczego wymagała wydania wyroku kasatoryjnego (w tabelach i wykresach ujęte skrótowo jako „Inna przyczyna”).

Trzeba też wskazać – zwłaszcza w odniesieniu do stwierdzania przez sąd odwoławczy konieczności przeprowadzenia nowego przewodu sądowego, że w przeprowadzonych badaniach kategoryzacja była dokonywana w odniesieniu do rzeczywistej przyczyny stojącej za motywacją sądu odwoławczego co do przyczyny kasatoryjnej, a nie jedynie przyczyny deklarowanej. Tym samym nawet wówczas, gdy jako formalną przesłankę uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji sąd odwoławczy wskazywał art. 438 § 2 k.p.k., na podstawie uzasadnienia Sądu Najwyższego ustalano, czy sądem odwoławczym kierowało rzeczywiście przeświadczenie o konieczności ponowienia całego przewodu sądowego, czy też wyłącznie jego części. W tym drugim przypadku, za podstawę wydania wyroku kasatoryjnego przyjmowano wówczas konieczność uzupełnienia przewodu. W toku analizy ustalono jednak i takie sprawy, w których sądy odwoławcze *expressis verbis* wskazywały na zasadność dokonania wyłącznie uzupełnień zgromadzonego materiału dowodowego, co stawało się następnie podstawą do wydania wyroku kasatoryjnego. Zebrane dane zaprezentowano na wykresie nr 3.

Wykres 3. Przyczyny orzekania kasatoryjnego przez sądy odwoławcze w latach 2016–2021.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań orzecznich.

Zdecydowana większość analizowanych spraw, w których w sądach drugiej instancji zapadły orzeczenia kasatoryjne, motywowana była koniecznością przeprowadzenia nowego przewodu sądowego. Było tak w 96 na 176 wszystkich zbadanych spraw, a więc w ponad 50% spraw (dokładnie 54,5%). Trzeba wskazać, że sądy odwoławcze częściej dostrzegały jednak konieczność uzupełnienia przewodu (50 spraw), aniżeli jego powtórzenia w całości (46 spraw). Na drugim miejscu pod kątem przyczyn orzekania kasatoryjnego wymienić należy stwierdzenie przez sąd odwoławczy zaistnienia przeszkody *ne peius* (20 spraw). W 19 sprawach sąd odwoławczy przywołał inną, niż ustawowo dozwoloną przyczynę wydania orzeczenia kasatoryjnego. Tytułem przykładu takich okoliczności wskazać można art. 440 k.p.k. (rażącą niesprawiedliwość orzeczenia)⁵⁴, konieczność orzeczenia kary łącznej w innym wymiarze, niż nastąpiło to przed sądem pierwszej instancji⁵⁵, konieczność dokonania ponownej oceny dowodów⁵⁶, naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 7 k.p.k.⁵⁷, stwierdzenie przez sąd odwoławczy stanu powagi rzeczy osądzonej⁵⁸ lub uznanie przez sąd odwoławczy, że sąd pierwszej instancji nie zrealizował prawidłowo w ponownym postępowaniu pierwszoinstancyjnym wskazań innego sądu odwoławczego w przed-

⁵⁴ Tak w skargach rozpoznanych przez Sąd Najwyższy w sprawach o sygn. IV KS 35/21, IV KS 54/19, IV KS 7/17.

⁵⁵ Tak w skardze rozpoznanej przez Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. II KS 1/21.

⁵⁶ Tak w skargach rozpoznanych przez Sąd Najwyższy w sprawach o sygn. V KS 5/19 i IV KS 14/18.

⁵⁷ Tak w skargach rozpoznanych przez Sąd Najwyższy w sprawach o sygn. II KS 4/19, II KS 8/18 i II KS 2/17.

⁵⁸ Tak w skardze rozpoznanej przez Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. IV KS 6/17.

miocie uzupełnienia dowodów⁵⁹. W 8 sprawach sąd stwierdził jednoczesną konieczność przeprowadzenia nowego przewodu sądowego oraz istnienie przeszkody *ne peius*, a w 5 – konieczność uchylenia wyroku pierwszoinstancyjnego z powodu zaistnienia w postępowaniu bezwzględnych przyczyn odwoławczych.

Pod kątem struktury sądów, których orzeczenia skutecznie zaskarżane były skargą należy wskazać na zdecydowaną dominację sądów okręgowych. Na 176 wszystkich spraw, wyroki kasatoryjne tych sądów zostały skutecznie zaskarżone 148 razy podczas, gdy wyroki wydane przez sądy apelacyjne zostały skutecznie zaskarżone 20 razy. Pamiętać jednak trzeba o znaczącej różnicy w ogólnej ilości spraw apelacyjnych rozpoznawanych przez sądy tych dwóch szczebli. W pozostałych ośmiu sprawach zakwestionowane zostały orzeczenia sądów dyscyplinarnych samorządów prawniczych⁶⁰, sądów wojskowych⁶¹ oraz sądów lekarskich⁶².

Przedstawione dane pozwalają sformułować wniosek, że sądy odwoławcze nadmiernie rozszerzają podstawy orzekania kasatoryjnego obowiązujące aktualnie w procedurze karnej. Wynika to przede wszystkim z bardzo dużej liczby spraw, w których za taką podstawę uznano konieczność jedynie uzupełnienia przewodu sądowego, co – jak wynika zarówno z brzmienia art. 438 § 2 k.p.k., a także orzecznictwa Sądu Najwyższego – jest *expressis verbis* niedopuszczalne. Sądy odwoławcze zbyt łatwo decydowały się więc na skierowanie sprawy do sądu pierwszej instancji, nie korzystając przy tym z przyznanych im uprawnień merytorycznego prowadzenia postępowania zgodnego z zamysłem apelacyjnego postępowania reformatoryjnego. W przypadku spraw, w których sądy odwoławcze przywoływały jako podstawę kasatoryjną regułę *ne peius* wnioskować można, że w przeanalizowanych sprawach czyniły to bez należytego uargumentowania podstaw do zmiany kierunku orzeczenia z uniewinniającego na skazujący, co też było przyczyną uchylania takich orzeczeń przez Sąd Najwyższy. Niepokoić zaś szczególnie powinny sytuacje, w których sądy odwoławcze dostrzegały jednocześnie występującą konieczność prowadzenia nowego przewodu sądowego i ustalały występowanie przeszkody *ne peius*. Taka sytuacja nie może bowiem wy-

⁵⁹ Tak w skardze rozpoznanej przez Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. IV KS 24/19.

⁶⁰ Tak w skargach rozpoznanych przez Sąd Najwyższy w sprawach o sygn. VI KS 2/18, I KS 5/20 i I KS 9/20.

⁶¹ Tak w skargach rozpoznanych przez Sąd Najwyższy w sprawach o sygn. I KS 3/20 i VI KS 1/19.

⁶² Tak w skargach rozpoznanych przez Sąd Najwyższy w sprawach o sygn. I KS 6/20, I KS 1/18 i I KS 2/18.

stąpić w procesie z racji na odmienne układy sytuacyjne uzasadniające wystąpienie tych dwóch, odmiennych przesłanek. Pomiędzy dwoma przywołanymi powyżej stanami postrzegania sprawy przez sąd odwoławczy zachodzi zdaniem autora stosunek wykluczania się⁶³. Stan ten czyni więc niemożliwym wydanie orzeczenia, w którym sąd powołałby się w odniesieniu do tej samej sprawy na zaistnienie obu tych przesłanek kasatoryjnego orzekania. Skoro kwestionowany przez sąd odwoławczy przewód sądowy poprowadzony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym czyni niemożliwym poczynienie trafnych ustaleń faktycznych lub też obarczony jest wadliwościami proceduralnymi tak poważnymi, że wydany w sprawie wyrok nie może się ostać, sąd odwoławczy nie dysponuje podstawą faktyczną do kategoriycznego przesądzenia, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy stanowi podstawę do skazania oskarżonego, czemu stoi jednak na przeszkodzie reguła *ne peius*. W sprawach, w których sądy odwoławcze dostrzegały zaś zupełnie inną, niż opisaną w art. 439 § 2 k.p.k. podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (19 spraw) uznać należy, że takie orzeczenia pozbawione było jakiegokolwiek zakorzenienia w przepisach procedury karnej i wynikały najprawdopodobniej z niedostrzeżenia przez sądy odwoławcze faktu zmian modelu postępowania odwoławczego.

8. Wniosek końcowy i postulat *de lege ferenda*

Wprowadzenie do systemu polskiego procesu karnego instytucji skargi na wyrok sądu odwoławczego należy oceniać pozytywnie. Było to rozwiązanie, które odniosło zakładany rezultat, to jest wywarło na sądach odwoławczych efekt mobilizujący do orzekania reformatoryjnego. Szybkie rozpoznawanie wnoszonych skarg przez Sąd Najwyższy przyczyniło się również do realnej możliwości przyspieszania postępowań sądowych, przez brak niezasadnego przekazywania ich do ponownego rozpoznawania przez sąd pierwszej instancji. Nie można także uznać, że ziściły się obawy podnoszone przede wszystkim przez Sąd Najwyższy w toku procesu legislacyjnego, jakoby wprowadzenie instytucji skargi w procesie karnym miało spowodować zatamowanie lub istotne ograniczenie mocy

⁶³ Sąd Najwyższy w jednym z nielicznych orzeczeń na tle takiego stanu faktycznego uznał, że wydanie orzeczenia kasatoryjnego z powołaniem się zarówno na konieczność ponowienia przewodu oraz regułę *ne peius* „razi wewnętrzną sprzecznością” (tak w wyroku z dnia 14 maja 2020 r., sygn. I KS 7/20). Trzeba mieć na uwadze, że posłużenie się w uzasadnieniu wyroku pojęciem „sprzeczności” mogło mieć charakter potoczny, a nie przypisywany temu pojęciu przez logikę prawa.

orzeczniczych tego sądu. Skarga przeciwkasatoryjna powinna więc pozostać w procesie karnym tak długo, jak ustawodawca podążać będzie drogą reformatoryjnego modelu postępowania odwoławczego. Należy wszak poczynić postulat *de lege ferenda* dotyczący uprawnień Sądu Najwyższego na etapie orzekania w jej przedmiocie. Obecnie obowiązujące uregulowanie prawne (art. 539e § 2 k.p.k.) nie pozwala, aby SN po dostrzeżeniu podstaw wymagających wydania wyroku uniewinnającego lub umarzającego postępowanie, samodzielnie orzekł w taki sposób wzorem postępowania kasacyjnego (art. 537 § 2 k.p.k.)⁶⁴. Choć oczywiście orzekanie przez Sąd Najwyższy co do istoty sprawy jest w polskim procesie karnym zdarzeniem nadzwyczajnym, możliwość taka powinna zostać dopuszczona na płaszczyźnie skargi. Dążenie do przyspieszenia procedury musi bowiem zakładać również racjonalność wykorzystania pracy sądów. Obecnie zaś w sytuacji, gdy Sąd Najwyższy dostrzeże okoliczność wymagającą uniewinnienia lub umorzenia postępowania, konieczne jest przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania. Właściwym rozwiązaniem, niewymagającym ponownego zaangażowania innych sędziów sądu odwoławczego w rozpoznanie sprawy, byłoby umożliwienie samodzielnego wydania takiego orzeczenia Sądowi Najwyższemu.

Bibliografia

1. Chojniak Ł., Prawda materialna *versus* kontradiktoryjność, czyli kilka krytycznych uwag na temat założeń oraz wybranych rozwiązań szczegółowych kolejnej noweli Kodeksu postępowania karnego z dnia 11 marca 2016 r., (w:) S. Steiborn, K. Woźniewski (red.), Proces karny w dobie przemian. Zagadnienia ogólne, Gdańsk 2018.
2. Czarnecki P., Skarga na wyrok sądu odwoławczego. (Non)sens nowego rozdziału 55a Kodeksu postępowania karnego?, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych, z. 2, Kraków 2016.
3. Fingas M., Orzekanie reformatoryjne w instancji odwoławczej w polskim procesie karnym, Warszawa 2016.
4. Guszecka D., Skarga na wyrok sądu odwoławczego, (w:) J. Skorupka (red.), Proces karny, Warszawa 2017.

⁶⁴ Art. 539f k.p.k. normujący odpowiednie stosowanie do postępowania ze skargi przeciwkasatoryjnej wybranych przepisów postępowania odwoławczego i postępowania kasacyjnego nie odsyła bowiem w ogóle do art. 537 § 2 k.p.k.

5. Hofmański P., Waltoś S., Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2020.
6. Janusz-Pohl B., Prawomocność wertykalna i horyzontalna orzeczenia w płaszczyźnie jego kontroli, (w:) P. Wiliński (red.), Polski proces karny, Warszawa 2020.
7. Koman K., Syta Z., Raport. Pierwsza fala pandemii COVID–19 w Polsce. Ograniczenia i pomoc kierowana do przedsiębiorców. Report. The first wave of COVID–19 pandemic in Poland. Restrictions and assistance addressed to entrepreneurs, Kraków 2022.
8. Koper R., Prawomocność orzeczeń, (w:) K. Marszał, J. Zagrodnik (red.), Proces karny, Warszawa 2017.
9. Kryże A., Niedzielak P., Petryna K., Wirzman T. E., Kodeks postępowania karnego – Praktyczny komentarz z orzecnictwem, Warszawa 2002.
10. Marszał K., Skarga na wyrok sądu odwoławczego, (w:) K. Marszał, J. Zagrodnik (red.), Proces karny, Warszawa 2017.
11. Rogalski M., Prawomocność orzeczenia, (w:) P. Hofmański, M. Jeż-Ludwichowska, A. Lach (red.), System Prawa Karnego Procesowego. Tom IV. Dopuszczalność procesu, Warszawa 2015.
12. Sadurski W., Polski kryzys konstytucyjny, Łódź 2020.
13. Starzyński P., Uwagi wprowadzające, (w:) C. Kulesza, P. Starzyński, Postępowanie karne, Warszawa 2017.
14. Steinborn S., Skarga na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego na tle systemu środków zaskarżenia w polskim procesie karnym, (w:) T. Grzegorzczak, R. Olszewski (red.), *Verba volant, scripta manent*. Proces karny, prawo karne skarbowe i prawo wykroczeń po zmianach z lat 2015–2016. Księga pamiątkowa poświęcona Profesor Monice Zbrojewskiej, Warszawa 2017.
15. Świecki D., Nadzór judykacyjny Sądu Najwyższego sprawowany w trybie skargi na wyrok kasatoryjny, (w:) C. Kulesza, A. Sakowicz (red.), Ewolucja polskiego wymiaru sprawiedliwości w latach 2013–2018 w świetle standardów rzetelnego procesu, Białystok 2019.
16. Świecki D., Skorupka (red.), J., Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. 3, Warszawa 2018.
17. Zabłocki S., Kodeks postępowania karnego. Tom IV. Komentarz do art. 425–467, R. A. Stefański, S. Zabłocki (red.), Warszawa 2021.

Complaints about appellate courts' judgments in criminal procedure – 6 years of applicability

Abstract

This paper explores the measure of complaints about appellate courts' judgments, available as part of the criminal justice process. Historical context, which determined the addition of the measure to, and the role of the measure among, the means of challenge, and the Supreme Court's decision-making experience with respect to such complaints, are analysed. Results of the author's own case-law studies focusing on grounds for, and effectiveness of, complaints are also summarized.

Key words

Complaint, appellate court, reversing and remanding judgement, criminal justice process, amending judgment, case-law studies, Supreme Court.